

SŁOWO

Wilno. Czwartek 19 stycznia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5 Telefon redakcji 243, administracji 222, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna z odliczeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. w górze. W górze 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 40 groszy. Opłata pocztowa miesięczna 2000 zł. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednorazowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadawcza 40 gr. Wiersz wieloletni 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20g.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASLAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Osm. Barbeckiego 10
DUNILOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorskiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRODÉK — ul. Mickiewicza 20
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 20
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Przed powrotem p. Tarnowskiego.

Ryskie „Sewodnia” zamieszcza wywiad z p. Adamem Tarnowskim, który powrócił z Kowna.

— W Kowni — oświadczył p. Tarnowski — byłem 5 dni. Litewski premier i minister spraw zagranicznych prof. Woldemaras przyjął mnie na audiencję, która trwała 20 minut. Zachowanie min. Woldemarasa cechowała uprzejmość przyjęcia w świecie dyplomatycznym. Wręczyłem mu pismo z propozycją rozpoczęcia rokowań. Prócz tego konferowałem z dyrektorem departamentu ministerstwa spraw zagranicznych p. Zaunsem. Osobiście odniosłem wrażenie, że propozycja polska, w urzędowych sferach kowieńskich traktowana jest raczej przychylnie.

W oczekiwaniu na odpowiedź litewską, mogłem się bliżej zapoznać ze stołeczną Litwą, w której byłem po raz pierwszy. Zrobiła na mnie bardzo dobre wrażenie. Jednego wieczora byłem w Operze Narodowej, która jest bardzo dobra. Nigdzie, wśród społeczeństwa litewskiego, nie zauważyłem wrogości względem Polski na stroju.

Wczoraj wieczorem otrzymałem od prof. Woldemarasa urzędową odpowiedź na notę polską.

Ze zrozumiałych względów nie mogę udzielić narazie informacji szczegółowych o treści noty, jak również szczegółów rokowań jakie prowadziłem w Kownie. Mogę jedynie powiedzieć, że nota litewska umożliwiła rokowania i że w obecnej chwili znajdujemy się na drodze do nawiązania dobrych stosunków z Litwą.

Tyle oświadczył p. Tarnowski. Jako dyplomata, ważyć musiał każde słowo, to też i ostatniego ustępu swego krótkiego wywiadu, tak sobie na wiatr rzucić nie mógł. Nie znając zaś dotychczas odpowiedzi litewskiej *ex extenso*, polegać musimy na słowach p. Tarnowskiego, iż jest ona tego rodzaju, że rokowania umożliwiła. Natomiast jest rzeczą, czy rokowania te wydadzą jakie, owoce i czy przebieg ich będzie myślny. Sądząc na pierwszy rzut oka ze skrótu odpowiedzi na notę polską, wydaje się, że przypuszczenia nasze wyłożone w artykule, który traktował o „ryzykownej kalkulacji p. Woldemarasa”, zaczynają się sprawdzać. Nota mówi o „odskądowaniu” za gwałt „Żeligowskiego”. Wprawdzie „odskądowanie” to podane są bez jednoczesnej i bezpośredniej propozycji uregulowania „kwestii wileńskiej”, co się samo przez się rzuca w oczy wszakże bardziej pesymistyczne refleksje narzucają nam komentarze „Lietuvy” i pól urzędowego „Lietuvia”. Nawołują one rząd do kategorycznego odrzucenia propozycji nawiazania komunikacji kolejowej i pocztowej, gdyż sankcjonowałyby one „grabież Wilna”.

Poza znanymi już w tej sprawie artykułami, które w prasie polskiej były drukowane, zwrócić należy uwagę na ostatni artykuł „Lietuvia”, omawiający sprawy na Niemnie. Pismo uważa, że nawet ta sprawa posiada dla Polski jedynie podkład polityczny. Nawet w tej, tak dla Litwy palącej kwestii, nie waha się prasa kowieńska przeciwdziałać wyrażonym interesom obydwu państw. „Lietuvia” pisze w tej sprawie:

„Czysto technicznej sprawie transportu, Polacy zawsze nadawali zabarwienie polityczne. Dlatego też nie można było dojść do porozumienia. Tymczasem egzystencja portu Kłajpedzkiego wymagała rozstrzygnięcia kwestii transportu, bez względu na wysiłki komisarzy okupacyjnego województwa Niemna i portu Kłajpedzkiego w sferę interesów Polski.”

Po odzyskaniu Kłajpedy, Sejm polski na propozycję posła Dąbskiego, przyjął rezolucję: „Energetycznie domagać się respektowania interesów Polski w Kłajpedzie, gdyż warunki w Gdańsku nie zadowalają Polski”. Tendencja tej rezolucji wyraźnie zarysowała się w Konferencji Ambasadorów i niema wątpliwości, że swoje imperialistyczne dążenia Polska wzmocniła konferencją ambasadorów, która usiłowała wciągnąć w orbitę wpływów Polski Niemien i Kłajpedę.

Mimo wszystko powtarzamy raz jeszcze, iż sądzić o rezultatach podróży p. Tarnowskiego możemy dopiero po ogłoszeniu całkowitego

Memorandum Moskwy dla Kowna.

BERLIN 18. PAT. Berliner Tageblatt donosi z Kowna, że posełowie litewscy w Kowne Arosjów, który używany był do Moskwy, powrócił dziś do Kowna i wręczył premierowi Woldemarasowi memorandum odnoszące się do przyszłych rokowań litewsko-polskich. Poza tym dziennik donosi, że komintern ogłosił odezwę przeciwko prześladowaniu komunistów na Litwie wywołując do prowadzenia nadejści walki która obaliliby rząd Woldemarasa.

KOWNO, 18. PAT. Litewska Agencja telegraficzna donosi: Dnia 17 stycznia prezes ministrów i minister spraw zagranicznych Woldemaras przyjął posła ZSSR Arosjowa, który właśnie powrócił z Moskwy do Kowna oraz posła niemieckiego.

Litwa w zamęcie obcych wpływów.

Wywiad Action Française z min. Zaleskim.

PARYŻ 18. PAT. Kieńczyć rozpoczęła ankietę o Polsce, Action Française drukuje wywiad swego korespondenta z min. Zaleskim poświęcony omawianiu stosunków polsko-litewskich i znaczeniu decyzji genewskiej. Zapytany, czy postawienie poza nawiasem kwestii Wileńskiej nie oznacza postawienie tej ostatniej na nowo na porządku dziennym, minister oświadczył z uśmiechem, że Rada Ligi nie może zabronić rządowi litewskiemu mieć w stosunku do Wilna jakąś opinię, lecz opinii tej, jak wiadomo, nie podziela ani konferencja ambasadorów, ani Liga Narodów ani naturalnie Polska. Wreszcie nie znalazł się w łonie Rady ani jeden członek, któryby życzył sobie podobnej treści decyzji.

Korespondent Action Française Le Boulcher zauważył wówczas, że historia Polski i Litwy i ich wspólność interesów gospodarczych, słowem wszystko przemawia za zbliżeniem między obu narodami. Obecne więc napięcie należy przypisać obcym wpływom.

Min. Zaleski potwierdził, że przypuszczenie przedstawił krótki zarys stosunków Polski z Litwą poczynając od 1863 r. gdy Rosja starała się rozwinąć partularyzm litewski a kończąc na wojnie światowej, gdy Litwa utonęła w zamęcie wpływów niemiecko-sowietkich, które skłoniły ją do zajęcia wobec bratniego narodu polskiego wrogości stanowiska. Obecne zadanie polega na wyprowadzeniu Litwy z zamętu tych wpływów. Niemalże jest, aby nie zrozumieć ona nareszcie, że czy jej powinny zwrócić się ku Polsce, gdyż nikt bardziej od Polski nie jest zainteresowany w utrzymaniu jej niepodległości.

Ustąpienie gen. Żukowskiego w Kownie

Z Kowna donoszą: Prawdziwą sensację wywołała wiadomość, że ustąpił naczelny wódz armii litewskiej, gen. Żukauskas, który dowodził armią w wojnie przeciwko Polsce i przez dłuższy czas pozostawał na tem stanowisku, uważany powszechnie jako jeden z największych autorytetów wojskowych na Litwie. Prawdziwie przyczyną ustąpienia gen. Żukauskasa (czyli jak się kiedyś nazywał: Żukowski) nie są jeszcze znane. Urzędowy komunikat ogłoszony w tej sprawie głosi, że gen. Żukauskas ustąpił na własne żądanie.

Rozprawy nad ustrojem Rzeszy Niemieckiej.

BERLIN, 18. PAT. Narady przedstawicieli krajów niemieckich z rządem Rzeszy trwają w dalszym ciągu. Jak donoszą dzienniki berlińskie, w czasie dyskusji wczorajszej w kwestii konstytucyjnych przedstawiciel Bawarii premier Hald oświadczył, że Bawaria nigdy się nie zgodzi na włączenie jej do systemu jednolitego państwa niemieckiego. Przeciwno oświadczeniu premiera bawarskiego wystąpił premier pruski Braun, który oświadczył, że takie zastrzeżenie się na wieczne czasy przeciwko konieczności historycznej jest dowodem słabego wyrobienia historycznego. Premier pruski oświadczył w dalszym ciągu swego przemówienia, że istotnie jeżeli ktoś spodziewał się po obecnej konferencji jakichś realnych decyzji to musiał się rozczarować. Jednakże — zdaniem rządu pruskiego obecna konferencja jest poważnym krokiem naprzód przy rozwiązywaniu szeregu konstytucyjnych kwestii niemieckich. Według powszechnego w Niemczech przekonania, dalsze utrzymanie obecnego stanu rzeczy jest zupełnie niemożliwe.

Nota Małej Ententy do Ligi Narodów

PARYŻ 18. PAT. Petit Parisien donosi, iż Mała Ententa przelała do Ligi Narodów opracowaną przez Benesa notę w sprawie wykrytego na St. Gothard przemycania broni. Nota utrzymana w tonie nader umiarkowanym zwraca uwagę Rady Ligi na wykrycie materiału wojennego przesyłanego na stację węgierską z fałszywą deklaracją zawartości transportu, podkreśla niepokojący charakter tego incydentu i przypomina, że nadzór nad zbiorami niemieckimi należy do Rady od chwili gdy konferencja ambasadorów złożyła kontrolę wojskową.

Protest emigrantów rosyjskich w Paryżu.

PARYŻ 18. PAT. Handlowo-przemysłowe zrzeszenie emigrantów rosyjskich w Paryżu wystosowało do prezesa rady ministrów podanie, w którym protestuje przeciwko ewentualnej zgodzie pomiędzy rządem francuskim a sowieckim w sprawie udzielenia tym ostatnim kredytów z zabezpieczeniem na nacjonalizowanych zakładach przemysłowych w Rosji. Uгода taka mogłaby dojść do skutku w wyniku mających się rozpocząć na nowo w następstwie objęcia urzędowania przez nowego ambasadora sowieckiego w Paryżu Dowgalewskiego pertraktacji w sprawie długów rosyjskich. W podaniu swym wymiarkowane arse: że oświadcza, iż żaden prawowity rząd, który powstał w Rosji po upadku bolszewizmu nie zna prawomocności zarządzeń dotyczących skonfiskowanej przez czołgi własności prywatnej.

Proces o splądrowanie synagogi w Jassach.

BUKARESZT 18. PAT. Przed trybunałem w Jassach rozpoczął się dziś proces przeciwko 6-u studentom oskarżonym o udział w splądrowaniu synagogi w Jassach. Budynek sądowy otoczony został silnymi kordonami wojska, a na ulicach patrolują oddziały kawalerii, wreszcie bowiem nocy student, który przybył z Bukaresztu do Jass w związku z procesem urządził na ulicach miasta anty-żydowskie manifestacje, podczas których policja aresztowała 6-u manifestujących. Oskarżonych studentów bronił prof. Cuza i 5-u innych adwokatów antysemitów.

Aresztowanie w Mińsku 27.130 osób

Pod zarzutem uprawiania nielegalnego wyrobu „samogonki” Mińska Zwleźda” podaje zastraszające cyfry o rosnących wolaż nielegalnych fabrykach wódki i zw. samogonki na Białorusi Sowieckiej. Podczas gdy w 1925 zarejestrowano 2232 aparatów do pedzenia nielegalnie wódki, w r. 1927 zarejestrowano podobnych aparatów już z górą 7000. W ciągu tego całego czasu aresztowano pod zarzutem uprawiania tajnego wyrobu napitków alkoholowych 27.130 osób. Mimo wszelkie najsurowszych środków plaga ta wolaż wzrasta. Jednocześnie z tem z roku na rok mnożą się wypadki przestępstw.

tekstu odpowiedzi litewskiej. W da. ciadłenia nastrojów litewskich. Lata nym bowiem wypadku odgłosy prasy wileńskiej antypolskiej propagandy kowieńskiej uważać możemy jedynie zmienną prasy kowieńskiej pod niebie. Za przyczynę do wyłączenia którym względem, w przeciwną wniosków, nigdy zaś traktować je bibułę agitacyjną. Tak, że dziś trudno jako definitywne decyzje rządu Kowny z tego stanowiska ustąpić od wileńskiego czy, tembardziej, ożwier-razu.

List pasterski.

Ks. dr. Przeczdzicki, biskup Podlasia, był obecnie w Watykanie gdzie miał audiencję u Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI. Po powrocie z wiecznego miasta ogłosił list niniejszy który w skróceniu podajemy:

«Pytacie, czy kapłani z naszej diecezji będą mogli kandydować do sejmiku i senatu? Oświadczam: chociaż prawo kościelne tego nie zabrania, biorąc jednak pod uwagę, że za mało jest nas kapłanów w diecezji podlaskiej, żaden z kapłanów nie będzie mógł przyjąć na siebie obowiązku w pracy w sejmie, czy senacie. Korzystajcie jednak z każdej okazji, porą świętą, aby łomaczyć obowiązek głosowania w dniu wyborów do sejmiku i senatu, aby łomaczyć potrzebę jednoci, potrzebę powołania do sejmiku i senatu ludzi nieskazitelnych, obywateli z potrzebami państwa, o uczciwych przekonaniach, katolików nienależących do imienia, o szerokim sercu, obejmującym wszystkich obywateli kraju, milujących państwo ponad party polityczne, nie szerzących waśni: Każdemu, kto do was się zwróci o radę w sprawie wyborów, chętnie, z całą szczerością jej udzielajcie, lecz z radami nie narzucajcie się.

«Pytacie, czy list pasterski, jak to czynią głośno skierowany jest przeciwko obecnemu rządowi? Najchętniej oświadczam iż nie jest skierowany przeciwko obecnemu rządowi i polecam, abyście to wszystkim mówili, oraz i to, że biskupi nawołują katolików do zjednoczenia się i jedności w celach, w liście wskazanych.

Piękne, prawdziwie katolickie słowa ks. biskupa Podlasia oświecone są specjalnym blaskiem ze względu, że napisane są bezpośrednio po podróży autora do Rzymu i po audiencji u Papieża. Papież Pius XI, który Polskę zna doskonale i z największym zainteresowaniem śledzi bieg naszego życia, — jak to niejednokrotnie stwierdza członkowie naszej Ambasady przy Watykanie, Papież Pius XI wie doskonale co się w Polsce dzieje, pamiętamy przecież jak w r. 1922 zabrał XX Biskupom przyjmować mandaty do Senatu, co dało początek tak słusznemu, rozumnemu i tak katolickiemu odniesieniu się do katolickiemu udziału w wyborach, od wleńców, agitacji i walki wyborczej.

Jak wiemy, właśnie wileński doświadczył nasz arcybiskup, ks. Jalbrykowski, pierwszy wśród biskupów Polski, wzbudził księciem kandydowania do Sejmu. Wracając jeszcze do osoby ks. biskupa Przeczdzickiego musimy zwrócić uwagę, że może on występować w roli komentatora listu pasterskiego, ponieważ był tego listu współautorem.

Słowa wypowiedziane przez Biskupa Podlaskiego tembardziej trafiają do przekonania i do serca, ponieważ powtarzają one tylko te pojęcia o Kościele katolickim, jakie w każdym mieszkają się katolicyzmie. Kościół stoi ponad partiami, Kościół nie uczestniczy w walkach partyjnych i wogóle w sporach o władzę świecką. Królestwo moje nie jest z tego świata.

Ub. lewamy nad tem, że w życiu polskim obecnym wyrabiają się jakby dwie nauki co to jest katolicyzm. Jedna nauka opiera się na katechizmie, druga na wiecach i odczuciach. Jedna, ta katechizmowa nauka uczy, że w Kościele katolickim wszyscy siebie są braćmi, i że kościół katolicki zna katolików Polaków, Francuzów, Anglików, Niemców, że katolicyzm jest tem co łączy, a nie tem co dzieli — druga to jest endecka interpretacja, którą pozwolimy sobie nazwać anty-katechizmową, utrzymuje, że dobrym katolikiem może być tylko ten, kto głosuje na listę przez endecków zorganizowaną, a wyjątkowo, bo np. w województwie Nowogrodzkim ten kto głosuje na listę Piasta z Chładcą. Jak widzimy wyborcze komitety endeckie tak dalece przywiązują sobie rolę kierownika sumienia i uczuć katolickich, że chcą prosto udzielać dyspensy od głosowania na ich listę, zależnie od warunków geograficznych. Byłoby to śmieszne, gdyby nie była tragicznie-smutną ta bladeńda endecka, szantażująca i obracająca dowoli według swych widoków wyborczych tem, co w narodzie na-

Cziczeryn jedzie do Tokio.

BERLIN, 18. PAT. Biuro Wolffa donosi za agencją Indo-Pacifik z Tokio, że oczekiwane tam jest przybycie Cziczeryna lub Karachana. Byłoby to odwzajemnienie się za wizytę w Moskwie wicehrabiego Golo-

18. I. 28.

Dyr. Emil Landsberg na czele kolei.

WARSZAWA, (tel. wł. Słowa) W związku ze sprawą usamodzielnienia kolei, które ma nastąpić od 1-go kwietnia, obiega pogłoska, iż na czele tego przedsiębiorstwa ma stać Emil Landsberg b. prezes Dyrekcji Wileńskiej.

Sprawa podwyżki płac urzędniczych.

WARSZAWA, (tel. wł. Słowa) Jak się dowiadujemy, sprawa podwyższenia poborów urzędniczych ma być podobnie załatwiona w ten sposób, że w nowym roku budżetowym t. j. od 1-go kwietnia nastąpi zasadnicza podwyżka uposażenia o 25 proc. zasadniczych poborów, wliczając w to uskuteczniłą już 10 proc. podwyżkę.

Do dnia 1-go kwietnia sprawa podwyżki załatwiona ma być drogą jednorazowej zapomogi nadzwyczajnej. Jak się dowiadujemy z innej strony, rząd nie powziął jeszcze w tej sprawie ostatecznej decyzji a w każdym razie sprawa ta trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Wiadomości o sprawie załatwienia podwyżki pochodzą ze strony sfer urzędowych.

Rokowania polsko-niemieckie.

BERLIN, 18. I. PAT. Deutsche Allgemeine Zeitung znów wspomina o nowych rzeczonych trudnościach w polsko-niemieckich rokowaniach handlowych. Zbliżona do min. Stressemanna Tagliche Rundschau podaje pół-urzędowe zaprzeczenie tej informacji podkreślając, że w miarodajnych kołach niemieckich nie jest wiadomo o jakichś nowych trudnościach. Komunikat ten kończy się oświadczeniem, że jeżeli rząd polski zdecydowałby się na waloryzację cel, to Niemcy musiałby żądać w związku z tem poważniejszych zniżek.

Obrazy prezesów Urzędów Ziemijskich.

WARSZAWA, Pat. Trzeci dzień obrad zjazdu prezesów Okręgowych Urzędów Ziemijskich poświęcony został pracom poszczególnych sekcji zjazdowych. Na posiedzeniu sekcji ogólnej powołano została do życia specjalna komisja organizacji pracy i biurowości. Po południu obradowała sekcja i b. zaboru rosyjskiego (centralno-wschodnia) w sprawie zniesienia służebności oraz podsekcja wschodnia w sprawie remanentu ziemi państwowej; II — b. zaboru pruskiego (zachodnia) w sprawie wykazu imiennego na r. 1928, rent i przewłaszczeń; III b. zaboru austriackiego (południowa) w sprawie rozwoju akcji nadziałowej oraz organizacji Okręgowych Urzędów Ziemijskich. Obrady zakończyły się wieczorem.

Nieprawdziwa pogłoska o skasowaniu Sądu Okręgowego w Grodnie.

WARSZAWA, Pat. Wobec obiegających pogłosek o projektowaniu rzekomo zwiniecia sądu okręgowego w Grodnie, M-stwo o Sprawiedliwości komunikuje, że tego rodzaju projekt w M-stwie rozważany nie był i że wszelkie pogłoski w tym kierunku są pozbawione podstaty.

Bilans handlowy w Grudniu

WARSZAWA, Pat. Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlowy z grudnia 1927 r. przedstawia się jak następuje: Przywieziono ogółem 413,847 ton wartości 275,896,000 zł, wywieziono zaś 1,663,684 ton wartości 215,433,000 zł. W przeliczeniu na franki złote wartość przywozu wynosi 160,658,000 franków złotych — wartość wywozu 123,478,000 franków złotych. Saldo bieżącego bilansu handlowego wynosi zatem 60,463,000 zł, czyli 35,180,000 franków złotych. W porównaniu z poprzednim miesiącem, wartość przywozu zwiększyła się o 5,077,000 franków złotych, wartość wywozu zmniejszyła się o 7,986,000 franków złotych.

DOKTORZY

Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym 211-3 ul. W. Pohulanka Nr 31.

